

Protokół

z posiedzenia połączonych Komisji Rady Miejskiej w Więcborku: Budżetu i Finansów, Rolnictwa Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej i Porządku Publicznego oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych odbytego w dniu 22.09.2025r.

Posiedzenie odbyło się w Centrum Aktywności Seniora w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 14:30 – 18:30

Obecność według załączonej listy obecności – obecnych 14/15 radnych.

Spoza składu Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- | | |
|--|----------------------|
| 1. Burmistrz Więcborka | - Waldemar Kuszewski |
| 2. Zastępca Burmistrza Więcborka | - Jacek Masztakowski |
| 3. Dyrektor Centrum Usług Społecznych w Więcborku | - Hanna Półgęsek |
| 4. Kierownik Referatu Inwestycji, Planowania
Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami
UM w Więcborku | - Michał Bąk |

W I części posiedzenia, tj. wizji lokalnej na Stacji Uzdatniania Wody w Więcborku uczestniczył Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Więcborku p. Paweł Tereszkiewicz

W drugiej części posiedzenia obecni byli zaproszeni goście w osobach:

Prezesa Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Energetycznych - **p. Łukasz Palucki**
Przedstawicielki Krajowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, Specjalistki do Spraw Odnawialnych Źródeł Energii, Koordynator Ogólnopolskiego Forum Spółdzielni Energetycznych – **p. Paulina Hinc**

Posiedzenie połączonych Komisji RM poprowadził Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku p. Krzysztof Sławek

Rozpoczynając posiedzenie **Przewodniczący Komisji** powitał wszystkich obecnych i przypomniała tematykę przesłanego wcześniej porządku obrad:

I część posiedzenia godz. 14:30 – wizja lokalna w Stacji Uzdatniania Wody w Więcborku, mającą na celu zapoznanie się ze stanem obiektu po realizacji przedsięwzięcia pn.: „Poprawa gospodarki wodno – ściekowej na terenie miasta i gminy Więcbork” w roku 2024. /radni spotykają się na miejscu wizji/.

II część posiedzenia – kontynuacja posiedzenia w Centrum Aktywności Seniora w Więcborku około godz. 15:00

1. Podsumowanie wizji lokalnej.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie Gminy Więcbork do spółdzielni energetycznej.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na rok 2025.

4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Więcbork.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości gruntowej.
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia lokalnego programu pomocy społecznej pn. „Lokalny plan deinstytucjonalizacji usług społecznych dla Gminy Więcbork na lata 2025-2027”.
7. Omówienie Raportu z monitoringu Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych /dane za rok 2024/.
8. Sprawy różne.

Do porządku obrad nie wniesiono zmian.

Następnie Przewodniczący Komisji odniósł się do pierwszej części posiedzenia, którą stanowiła wizja lokalna Stacji uzdatniania Wody w Więcborku. Punkt podsumowujący lustrację nie wywołał dyskusji radnych, z czego Przewodniczący wnioskował, że w jej trakcie wszystko zostało dokładnie omówione i wyjaśnione. W związku, z czym zamknął ten punkt posiedzenia i przeszedł do kontynuacji tematyki spotkania.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie Gminy Więcbork do Spółdzielni Energetycznej **zreferowany został przez Burmistrza Więcborka p. Waldemara Kuszewskiego.**

Rozpoczynając wystąpienie **Burmistrz Więcborka** poinformował, że w związku z zaopiniowaniem, a następnie przyjęciem zaproponowanego projektu uchwały na posiedzenie połączonych Komisji RM zaprosił gości, którzy na wstępie zostali już przywitani. Nadmienił, że podczas sprawozdań z prac między sesjami informował również o spotkaniach odbytych na różnych formach związanych z energią odnawialną, a także o wizytach studyjnych, między innymi, w Gminie Czernikowo, gdzie rozmawiano o tym, jak funkcjonuje spółdzielnia energetyczna. Gmina ta jest doskonałym dowodem na to, że można rozpoczynać małymi krokami, tak, żeby docelowo zrealizować założenie spółdzielni energetycznej, tj. samowystarczalności energetycznej. W § 1 projektu uchwały mowa jest o wyrażeniu zgody i przystąpieniu przez Gminę Więcbork do spółdzielni energetycznej o nazwie Spółdzielnia Energetyczna Gminy Więcbork z siedzibą w Więcborku przy ul. Mickiewicza 22. W § upoważnia się Burmistrza Więcborka do podjęcia wszelkich czynności związanych z utworzeniem, przystąpieniem oraz członkostwem Gminy Więcbork w Spółdzielni Energetycznej, w dalszym wchodzi ona w życie z dniem podjęcia. Spółdzielnię Energetyczna będą zakładały trzy podmioty: Gmina Więcbork, Zakład Gospodarki Komunalnej Spółka z o. o. w Więcborku oraz Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Więcborku. Ten ostatni, czyli MGOK w Więcborku, dlatego, że jest jednym z tych podmiotów, który na dzień dzisiejszy posiada małą instalację fotowoltaiczną, która, jako pierwszą chciano by do tej spółdzielni włączyć. Chodzi konkretnie o instalację znajdującą się na świetlicy wiejskiej w Wituni. Kiedy uruchomiona została ta instalacja, i zaczęły spływać pierwsze rozliczenia z Enea doszedł do wniosku, że lepiej byłoby bez tej instalacji, bo cena otrzymywana pierwotnie od Enei była dla Gminy zupełnie nieatrakcyjna, a zużycie energii w świetlicy jest duże. Jest przekonany, że spółdzielnia energetyczna będzie dobrym panaceum na problemy, z którymi mierzy się w tym zakresie Gmina. Chodzi tu przede wszystkim o wzrastające koszty zakupu energii elektrycznej. Wywołany projekt uchwały jest pierwszym, niezbędnym krokiem do tego, aby sytuację uporządkować i iść w kierunku, żeby zacząć płacić mniejsze rachunki za energię elektryczną.

Natomiast w kwestiach korzyści płynących z utworzenia spółdzielni energetycznej, a później podejmowaniu konkretnych działań, **Burmistrz Więcborka** przekazał głos Prezesowi Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Energetycznych **p. Łukaszowi Pałuckiemu**.

Prezes KZRSE przedstawiając się radnym powiedział, że oprócz tego, że jest Prezesem Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Energetycznych, jest spółdzielcą i zarządza trzema spółdzielniami energetycznymi w powiecie hrubieszowskim na Lubelszczyźnie. Są, to najstarsze w tej chwili spółdzielnie działające w Polsce – mają ponad 3 lata. W tej chwili w Polsce, według wykazu spółdzielni energetycznych jest wg Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa 127, natomiast 260 kolejnych czeka na rejestrację w KRS. Pojawił się również w Więcborku, ponieważ ODR Minikowo w województwie kujawsko – pomorskim jest takim sercem spółdzielni energetycznych w Polsce, bo tam ta idea narodziła i tam wspiera, to działanie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stąd też przedstawicielka ODR Minikowo zachęciła go do wsparcia więcborskiego samorządu. Wsparcie następuje też w tym przypadku w ramach Projektu, który robi Stowarzyszenie „ECO – UNIA” i Fundacja „Zielone Światło” . Jest to Projekt realizowany przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Projekt finansuje, jego przyjazd oraz doradztwo, zatem jest do dyspozycji samorządowców bezpłatnie, co też jest ważne w kontekście tego, że proces zakładania spółdzielni kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. Gmina Więcbork została wybrana, m.in. przez ODR Minikowo, więc podziękowania za zaproszenie Burmistrza Więcborka i Przewodniczącej RM

W dalszej części **Prezes KZRSE** przystąpił do kompleksowego omówienia zagadnienia, i przedstawił radnym przygotowaną prezentację multimedialną. Prezentacja pokrótce przedstawiła najistotniejsze treści związane z OZE i spółdzielniami energetycznymi, w tym, definicje spółdzielni energetycznej, podstawy prawne ich funkcjonowania, źródła sfinansowania (dotacja w ramach Programu: Dotacje dla wsi, środki dostępne z Banku Gospodarstwa Krajowego w formie 10 letniego kredytu) inwestycji, zasady rozliczeń z zakładem energetycznym na starych i nowych zasadach oraz opcje rozwiązań technicznych, z których Gmina Więcbork będzie mogła skorzystać powołując do życia spółdzielnię.

Potencjał Gminy Więcbork / sposoby zasilania Spółdzielni Energetycznej w prąd /przy uwzględnieniu zapotrzebowania energetycznego urządzeń wodnych ZGK w Więcborku :

- Budowa farmy fotowoltaicznej o mocy 1,3 kWp , powierzchnia pomiędzy 2ha – 2,5 ha. Trzeba dysponować działką i wydać na ten cel około 5.000.000, 00 zł – 6.000.000, 00 zł. Zwrot inwestycji może nastąpić w ciągu 5 – 6 lat. Instalacja może być na lądzie lub wodzie, ale wówczas droższa.
- Zakup od zewnętrznego producenta OZE - w gminie są dwie elektrownie wiatrowe firm państwowych, produkują energię wiatrową, która jest kupowana w tej chwili za 0,32 zł – 0,40 zł za kWh. Oznacza to, że, jeżeli spółdzielnia, by powstała i wyszła z propozycja np. zapłacenia 0, 03 zł lub 0, 04 zł więcej, zgodnie z zasadą taki producent powinien chcieć taką energię sprzedać do gminnej spółdzielni energetycznej, a to oznacza spadek kosztów o połowę, tego, co obecnie płaci Gmina Więcbork.
- Kolejnym potencjałem jest budowa hydroelektrowni – na rzeczce, która wypływa od Jeziora Młyńskiego, na którym jest niewielkie 1, 5 m spiętrzenie wody, które pozwala już produkować energię elektryczną. Żeby pokryć większość zapotrzebowania Gminy na prąd potrzeba 1, 2 GWh rocznie. Taki niewielki stopień można wybudować za około 3.000.000, 00 zł. Działa 11 miesięcy w roku i oczywiście trzeba, go remontować i czyścić najczęściej w okresie letnim. Potrzebna jest w tym przypadku uzyskanie decyzji

środowiskowej, warunków zabudowy, umowy przyłączeniowej. Zwrot takiej inwestycji szacuje się między 3 a 4 lata.

- Gmina Więcbork posiada oczyszczalnię ścieków, zatem ma osady z oczyszczalni (1000 ton osadów) i 420 ton odpadów BIO od mieszkańców. Pozbycie się tego też Gminę coś kosztuje. Natomiast przy pomocy tych osadów i odpadów BIO można zbudować mikrobiogazownię, tj. konstrukcji wielkości, mniej więcej, pomieszczenia sali posiedzenia o mocy 100 kW. Wielkość produkcji prądu w ciągu roku, to 630 MWh, tj. prawie tyle ile zużywają całe wodociągi. Koszt budowy przy tej wielkości wyniósłby około 3.000.000, 00 zł. Z czego można otrzymać sporą dotację w ramach Programu „Energia dla wsi”. Potrzebna pod inwestycję wielkość działki, to maksymalnie 2 ha.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Wenda mówił, że posiada instalację fotowoltaiczną na starych zasadach rozliczania. Z wypowiedzi Pana Prezesa wnioskował, że do tematu można wrócić, ale pewnie pod pewnymi warunkami, np. budowy magazynów energii. Gromadzenie energii wydaje się w tym najważniejsze i w momencie zwiększonego zapotrzebowania zgromadzony zapas wykorzystać.

Prezes KZRSE wyjaśnił, że w tym przypadku działa się na podstawie ustawy o spółdzielniach energetycznych, czyli ustawie o OZE z 2015 r /pierwsza wersja ustawy/ i sieć energetyczna jest w tym momencie naszym magazynem energii. Zatem jest, to problem zakładu energetycznego, żeby oddać te 60% energii, którą nasza instalacja wprowadziła. Można tworzyć własne magazyny energii, a największym takim magazynem jest woda i tu Gmina Więcbork ma sprzyjające warunki, bo położona jest przy wielkim magazynie energii – Jezioro Więcborskie. Problem polega na tym, że te magazyny energii, zwłaszcza te chemiczne, są bardzo drogie, jeżeli są dotacje i można je kupić, oczywiście warto, bo wówczas musimy mniej wyprodukować i mniej stracimy w zakładzie energetycznym, ale magazyn energii zadziała tylko w okresie letnim. W okresie zimowym, kiedy energii nie ma wszystko się rozładuje i nie będzie, jak naładować, bo nie będzie słońca /do wiosny nie będzie takiej możliwości/. Z kolei zapotrzebowanie na energię, tak naprawdę jest wyższe zimą niż w lato /ogrzewanie – pompy ciepła itp./, dlatego z tego punktu widzenia, to sieć energetyczną ENEA, taktuje się, jak magazyn energii i ona ma obowiązek dostarczyć 60 %, tego, co oddaliśmy wcześniej z nadwyżek. Zatem nie jest, to w tym momencie problem Gminy, tylko zakładu energetycznego. Oczywiście zawsze lepiej mieć stabilne źródło energii – biogazownię, hydroelektrownię, wiatrak. Zwłaszcza wiatrak, który wieje w nocy i najbardziej wieje w zimę. Te wiatraki na terenie gminy Więcbork, ponad 50% energii produkują w miesiące zimowe, tj. wtedy, kiedy jest ona najdroższa i najbardziej potrzebna. Z tego względu uważał, że Gmina Więcbork po założeniu spółdzielni powinna nawiązać kontakt z właścicielami – Firmą obsługującą, bo dla nich też może być atrakcyjne sprzedać energię tu na miejscu, a nie płacić za dystrybucję i ciągnąć ją gdzieś dalej.

Radny Jan Antczak przypominał, że swego czasu Gmina Więcbork podejmowała temat budowy biogazowni wykorzystującej kiszonkę z kukurydzy o mocy 1, 2 MW, ale spotkało się, to z dużym sprzeciwem społecznym argumentowanym skutkiem w postaci nieprzyjemnych woni. Ostatecznie inicjatywa upadła. Teraz, kiedy prelegent mówi o możliwości powrotu do tematu z opcją wykorzystania osadów z oczyszczalni ścieków, tym bardziej nie wyobraża sobie, żeby mieszkańcy na takie rozwiązanie przystali.

Prezes KZRSE zwrócił uwagę, że przedstawił cztery wersje możliwego scenariusza działań i, to wstecznie samorządowcy wybiorą, która będzie dla nich najkorzystniejsza. Zatem równie dobrze może być, to zakup energii z wiatraków lub panele słoneczne, jeżeli mieszkańcy są niechętni biogazowi. Sam zajmuje się również konsultacją z mieszkańcami w tych sprawach i od tych właśnie konsultacji należałoby rozpocząć cały proces. Kluczowe jest wyjaśnienie im, na czym w ogóle polega pomysł z biogazem i, że wszystko, co „umarło” – nieważne, czy jest to mięso, czy roślina, zaczyna gnić. Ważnym elementem, na który zwraca uwagę i kładzie nacisk Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie, jest zorganizowanie wycieczki dla mieszkańców do prawdziwej biogazowni i pokazanie, jak ona działa. Podkreślił, że nie namawia do budowy biogazowni, ale, to, co jest fajne w modelu mikro biogazowni, to, to, że w przypadku Gminy Więcbork ma ona gotowy wsad. Odpady zielone zawsze będą produkowane przez mieszkańców i zamiast płacić za pozycie się tego (oczywiście transport nadal będzie kosztem), będzie wartość dodana w postaci mniejszych kosztów, pojawienia się prądu, który można zużyć, ciepła, którym można coś ogrzać oraz pofermet, który można oddać rolnikom lub sprzedać mieszkańcom, jako nawóz do ogródka. Wie, że są takie biogazownie w małych miejscowościach, gdzie mieszkańcom zaproponowano dostawę ciepła za darmo i to był czynnik, który ich ostatecznie przekonał i zakończył protesty.

Przewodnicząca RM zapytała, dlaczego ustawodawca kolejny raz stawia samorządy przed faktem, że Gmina Więcbork nie może podpisywać umów, tylko tworzyć kolejny twór, który się będzie nazywał spółdzielnia, a co za tym idzie będzie musiał mieć jakieś organy i obsługę, tj. generował koszty.

Prezes KZRSE przekonywał, że Rząd wcale nie chce, żeby Gmina miała spółdzielnię. Rząd wolałby, żeby samorząd przepłacał za prąd i jeżeli jego produkcja kosztuje 0, 32 zł, to samorządowi wychodzi 1, 10 zł. Rząd woli, żeby płacić do ENEA, bo z tego ma największe pieniądze. Rząd kontroluje te Spółki, jako państwowe. Komisja Europejska chce żeby samorządy zakładały spółdzielnie i, to ona zmusiła Rząd RP, żeby te spółdzielnie powstały, a Ministerstwo Rolnictwa /.../ dopilnowało, żeby, to było pod kontrola samorządów i żeby, to nie były, tzw. puste społeczności energetyczne. W Polsce jest kilka społeczności energetycznych: klastry energii, które nie działają, obywatelskie społeczności energetyczne, które też nie działają i prosument zbiorowy – też niedziałający. Jest jedna społeczność energetyczna, tj. spółdzielnia, która podlega bezpośrednio pod Ministerstwo Rolnictwa /.../, nie podlega pod Urząd Regulacji Energetyki i dlatego działa. Ministerstwo Rolnictwa /.../ skupiło się na obszarach wiejskich, czyli gminach miejsko – wiejskich i wiejskich i tylko na terenie tych gmin można zakładać, tego typu podmioty. Nie można zakładać ich w miastach, więc jest, to swego rodzaju przywilej dla obszarów wiejskich, gdzie żyje się gorzej, jest więcej awarii prądu niż w miastach i, gdzie ludzie płaca de facto za opłatę dystrybucyjną 0, 33 zł, a nie dostają często tej usługi. Ministerstwo Rolnictwa /.../ zadbało o to, żeby te korzyści trafiły bezpośrednio do samorządów. Jest to osobnym bytem, dlatego, że obciążenie spółdzielni nie spowoduje obciążenia gminy, a często gminy są już zadłużone. Oznacza, to, że można brać pożyczki na gminę – są specjalne mechanizmy finansowe (kredyt BGK, BOŚ) w przypadku Gminy Więcbork Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko – Pomorskiego zawiaduje i zbudować te moce dość szybko i szybko pozbyć się rachunków za prąd. Sam w przypadku swojej spółdzielni skorzystał z takiego kredytu w BGK – był, to kredyt w wysokości 160.000, 00 zł na zbudowanie 40 kWp farmy fotowoltaicznej oraz magazynu energii 40 kWh (80.000, 00 zł jedno i 80.000, 00 zł drugie). Magazyn energii był całkowicie dotacją, czyli był za darmo, a na resztę otrzymał 10 letni kredyt na 2, 5 % z oprocentowaniem stałym. Zabezpieczeniem kredytu była instalacja. Tworzenie instalacji na

mocy prawa spółdzielczego, które zostało wymyślone na potrzeby wsi, było z myślą o tym, w, jakiej kondycji są gminy i po, to, aby dalej ich nie zadłużać.

Przewodnicząca RM dopytała, czy organy spółdzielni się w jakiś sposób samofinansują, czy, to gmina musi je utrzymywać.

Prezes KZRSE odpowiedział, że zazwyczaj na początku, kiedy spółdzielnia się tworzy, to zarządy są społeczne. Pierwszym realnym kosztem spółdzielni jest obsługa księgowa. Nie ma żadnych administracyjnych kosztów związanych z funkcjonowaniem spółdzielni. Raz w roku należy sporządzić i wysłać raport do KOWR-u ile rozliczone zostało energii – spisanie informacji uzyskanych od operatora energetycznego ile energii zostało zużyte i ile zostało wyprodukowane. Jest też teoretycznie koszt lustracji raz na trzy lata, która musi wykonywać każda spółdzielnia. Jako związek rewizyjny, a ta organizację reprezentuje, dbają o to, żeby ten koszt był, jak najniższy i w tej chwili koszt ten wynosi poniżej 2.000, 00 zł raz na trzy lata. Modele finansowania zarządu spółdzielni: zazwyczaj jest, to zarząd dwuosobowy: rada nadzorcza trzyosobowa, a sposoby finansowania różne. Niektórzy mają te organy, jako społeczne, przynajmniej do czasu, kiedy ten zarząd zaczyna oszczędzać, niektórzy płacą stałą kwotę za bycie członkiem zarządu. Pracy jest realnie na jeden dzień w miesiącu (rozpisanie danych wpływających z zakładu energetycznego). Są też stosowane w tym zakresie kontrakty z menadżerami, gdzie rozliczenie następuje, jako procent od oszczędności gminy. Kosztem niewątpliwie jest wynajem pomieszczenia, bo gmina nie może udostępnić za darmo pomieszczenia na ten cel, musi, to być koszt przynajmniej 100, 00 zł i koszt księgowy.

Radny Tomasz Bykowski prosił, aby przedmówca na przykładzie miast podobnych wielkościowo do Więcborka z terenu województwa kujawsko – pomorskiego wskazał w ilu już funkcjonuje omawiany system spółdzielni i, jak się sprawdza.

Prezes KZRSE potwierdził, że na terenie województwa, takie twory już funkcjonują. Takich zarejestrowanych spółdzielni w KOWR jest 127. Najstarsze mają trzy lata.

Przedstawicielka ODR Minikowo wskazała, że najbliższa spółdzielnia w Kujawko – Pomorskim jest w Chełmnie i w Krajnie, ale jest to spółdzielnia energetyczna typowo rolnicza. Stwierdziła, że rzeczywiście w województwie kujawsko – pomorskim nie ma zbyt wielu tych spółdzielni. Uważała, że powodem jest operator, z którym bardzo trudno się porozumieć. Wyraziła nadzieję, że ten stan rzeczy lada chwila się zmieni, bo zaczynają się dostosowywać do warunków spółdzielni energetycznych. Zachęcała do podjęcia stosownych działań w kierunku utworzenia spółdzielni, wyrażając nadzieję, że w województwie kujawsko – pomorskim poprawi się sytuacja w statystykach i tych spółdzielni będzie więcej. Obecnie podobna spółdzielnia tworzona jest w niedalekim Nakle nad Notecią, więc sąsiedzi już działają. Taka spółdzielnia, to korzyści, nie koszty. Poza tym kosztami księgowymi, które muszą się pojawić, nie ma powodów do obaw, jeżeli chodzi o obciążenia finansowe związane z obsługą.

Przewodnicząca RM systematyzując przekazane informacje mówiła, że pierwszym krokiem jest założenie spółdzielni, kolejnym dogadanie się z operatorem, w dalszej kolejności utworzenie instalacji (jedna z czterech wskazanych) i wówczas cały system zacznie działać.

Prezes KZRSE przypominał, że instalacja wcale nie musi zostać wybudowana od podstaw. Wystarczy, że Gmina zaakceptuje fakt, że będzie płaciła połowę tego, co obecnie i w tym celu dogada się z wiatrakami lub innymi farmami fotowoltaicznymi (spółdzielnię można

zarejestrować na terenie większym niż sama gmina Więcbork) i kupi od nich prąd po niższej cenie, to będzie płaciła połowę tego, co obecnie. Natomiast bardziej się opłaca budować własne instalacje, które kiedyś się spłaci.

Przewodnicząca RM nawiązała do kwestii dogadywania się z operatorami i informacji o problemach w tym zakresie.

Prezes KZRSE powiedział, że problemy w tym aspekcie występują, ale zarówno oni, jak i Ministerstwo Rolnictwa /.../ interweniują i je rozwiązują.

Przedstawicielka ODR Minikowo dodała, że te sytuacje wynikają z faktu, że spółdzielnie energetyczne są nowym tworem i operatorzy nie są przygotowani, żeby takie kompleksowe umowy ze spółdzielniami podpisywać. Niemniej jest w tym zakresie coraz lepiej, a operatorzy są zobowiązani, to zrobić. Zatem, to tylko kwestia czasu, żeby się z nimi porozumieć i ustalić warunki. Jeżeli Gmina Więcbork wejdzie do spółdzielni energetycznej, to już ma oszczędności, bo świetlica w Wituni działa na zasadach net billingowych, co oznacza, że już w tej chwili Gmina Więcborka ma straty. Po wejściu do spółdzielni energetycznej, Gmina Więcbork zacznie generować oszczędności – niewielkie, ale oszczędności. Koszty wynikające z księgowości, o których była mowa wcześniej, w tym momencie się zwrócą.

W tym miejscu Prezes KZRSE wyświetlił na prezentacji przykład Gminy Łosice z wskazaniem opcji paneli fotowoltaicznych, które jst miała na swoich budynkach w powiązaniu z konkretnymi oszczędnościami, które uzyskała po założeniu spółdzielni.

Przewodnicząca RM przyjęła, że teoretycznie założenie fotowoltaiki na wszystkich budynkach użyteczności publicznej, którymi zawiaduje gmina przyniesie realne zyski.

Prezes KZRSE potwierdził powyższe. Podkreślił przy tym, że Gmina nie musi wchodzić do spółdzielni wszystkimi licznikami naraz. Oznacza, to, że można sobie tak dobrać te instalacje z takim zużyciem, żeby kawałek po kawałku ta kwota spadała, a resztę kupować w przetargu dopóki instalacje nie będą gotowe. Jest, to pewien luksus, który wywalczyło Ministerstwo Rolnictwa /.../, że nie trzeba mieć od razu wszystkich tych instalacji, tylko budować sukcesywnie.

Przewodnicząca RM prosiła o wyjaśnienie kwestii ładowania baterii słonecznych, o którym mowa była na początku dyskusji.

Prezes KZRSE podał, że są dwa rodzaje magazynów energii. Magazyn energii fizyczny, czyli sami magazynujemy energię, która potem zużywamy: elektrownia szczytowo – pompowa (pompowanie wody w górę, a potem spuszczenie w dół i odzyskiwanie tej energii w nocy). Takiej instalacji tu nie ma i nie będzie lub fizyczny akumulator – akumulator chemiczny (to rozwiązanie świetnie działa w lato, kiedy jest dużo słońca, a kiedy zachodzi słońce rozładowujemy je poprzez dostarczanie energii tam, gdzie ona jest wówczas potrzebna np. na wodociągi, czy oświetlenie ulic). Problemy tej drugiej opcji są dwa. Po pierwsze są one bardzo drogie, po drugie to rozwiązanie zadziała tylko w okresie letnim, kiedy słońca jest dużo. W miesiącach zimowych nie ma, czym tych akumulatorów naładować. Działa to w sezonie letnim. Dlatego też tak bardzo cenne są te instalacje, które generują prąd w pozostałe miesiące, np. wiatraki, hydroelektrownia, czy biogazownia.

Przewodnicząca RM zauważyła, że jeżeli chodzi o hydroelektrownie, to problematyczne może być uzyskanie zgody Wód Polskich.

Prezes KZRSE wskazał, że w tym przypadku z pomocą przychodzi Kujawsko – Pomorski ODR w Minikowie i p. Paulina obecna na posiedzeniu, bo takie rozmowy między Ministerstwem Rolnictwa /.../ a Wodami Polskim były już prowadzone i zasadniczo, jeżeli dana Gmina zobowiąże się do odbierania odpadów - śmieci, które płyną wodą, to Wody Polskie wyrażą zgodę.

Radny Tomasz Bykowski mówił, że całkiem niedaleko, bo na rzece Łobzonce istnieją do dziś takie małe hydroelektrownie, które są chyba w rekach jakiś prywatnych spółek. Zatem działa, to na rzekach takich gabarytów. Oczywiście istotny jest w tym kontekście poziom wód gruntowych i opadów. Na pewno jest, to jakiś pomysł.

Przewodniczący Komisji zwracając się do burmistrza Więcborka prosił o przedstawienie ewentualnych zamierzeń i koncepcji rozwiązań, jeżeli takowe już są, w kontekście wywołanej uchwały. Pytał, czy byłaby to opcja tworzenia jednej dużej inwestycji, czy raczej tworzenie źródeł dla poszczególnych budynków.

Burmistrz Więcborka zabierając głos w temacie zaczął od wyjaśnienia, dlaczego projekt uchwały został wywołany w tym, a nie innym momencie. W tej chwili, jeżeli chodzi o warunki dostępowe i założenie spółdzielni energetycznej są takie, że punkt, z którym wejdziemy do spółdzielni energetycznej – punkt odbioru energii elektrycznej, czyli w przypadku Gminy Więcbork świetlica wiejska w Wituni (gdzie jest instalacja OZE), jest taki, że tej energii trzeba mieć na 40% zapotrzebowania energii elektrycznej. Od 1 stycznia kolejnego roku, te warunki się zmieniają i będzie, to już wymóg 70% wartości zapotrzebowania w instalacji OZE. Reasumując wchodzimy, jako Gmina, Zakład Gospodarki Komunalnej w Więcborku i Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Więcborku (wymagane są trzy podmioty). Wcześniej, kiedy odbywał spotkania w Kujawsko – Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie, rozmawiano również z Gminą Nakło, bo mogą taką spółdzielnię energetyczną założyć trzy samorządy gminne – warunkiem jest łączność fizyczną - terytorialną pomiędzy nimi. Brakowało w tym układzie spięcia z jeszcze jedną gminą – z Mroczą. Po wielu rozmowach uznano, że najlepiej będzie, jeżeli każdy z samorządów założy taką spółdzielnię osobno, żeby te interesy reprezentowane, były jednolite. Jeżeli chodzi o plany Gminy w nawianiu do opcji przedstawionych przez **Prezesa KZRSE** w tym budowy stopnia wodnego, to nie była ona wcześniej brana pod uwagę. Dla niego najbardziej realną i racjonalną instalacją jest rozproszona budowa instalacji fotowoltaicznych na terenie gminy Więcbork, na działkach, których właścicielem jest Gmina Więcbork. Ta instalacja niekoniecznie musi być w punkcie poboru energii, tj. w miejscu gdzie energia rzeczywiście będzie wykorzystywana. To, co zostanie wyprodukowane, zostanie odzyskane 60%, jeżeli nie wykorzystane zostanie na bieżąco i rozliczenie następuje w ciągu roku.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy były prowadzone rozmowy z właścicielem farmy fotowoltaicznej, która mogłaby na odsprzedawać energię elektryczną po korzystniejszej dla siebie stawce niż, ta, która wynika z ich dotychczasowej umowy.

Burmistrz Więcborka odpowiedział, że na dzień dzisiejszy takie rozmowy nie były prowadzone, ale takiego scenariusza nie wyklucza. Jeżeli będą możliwości zewnętrznego finansowania budowy własnych instalacji, byłoby, to najbardziej racjonalne rozwiązanie z szybkim efektem ekonomicznym. Jeżeli Gmina doszłaby do porozumienia z właścicielem

takiej instalacji nie musiałaby się wiązać na stałe, a np. na rok, czy dwa. Natomiast w międzyczasie budować własne instalacje i później docelowo z nich właśnie korzystać.

Prezesa KZRSE w uzupełnieniu wskazał, że samorząd sam może sprawdzić tych producentów w bazie MIOZE (Małe Instalacje Odnawialnych Źródeł Energii), która jest prowadzona przez Urząd Regulacji Energetyki, a plik można ściągnąć z Internetu. Jedyne problem polega na tym, że w wykazie nie jest, to pokazane w ujęciu gmin tylko województwa i nie ma kodu pocztowego. Widnieje jedynie nazwa miejscowości – zazwyczaj małej wsi i trzeba po prostu wiedzieć, która z nich leży w pobliżu Więcborka.

Radny Andrzej Wenda powiedział, że sam posiada instalację fotowoltaiczną, ale w perspektywie czasu martwi go, to, że ona w pewnym momencie przestanie działać – produkować energię, bo jak wszystko i te urządzenia podlegają wyeksploatowaniu. Gwarancja producenta opiewa na 15 lat i po tym czasie wydajność urządzeń się zmniejszy. Kolejnym problemem, jaki się pojawi w perspektywie czasu będzie kwestia utylizacji instalacji. To są zagadnienia, na które już dziś w kontekście ewentualnych inwestycji, trzeba szukać odpowiedzi i rozwiązań. Wiele instytucji i marketów inwestuje w panele fotowoltaiczne, ale chodzi też o to, żeby inwestycja zwróciła się w krótkim czasie. Jeżeli nie, to lepsze byłoby w tym przypadku rozważenie, np. budowy hydroelektrowni, która produkuje energię cały czas i daje możliwość stałego czerpania korzyści. Jeżeli, jest, to taka tania energia, a instalacja spłaca się w krótkim czasie, nie widzi przeszkód, aby Gmina przystąpiła do utworzenia spółdzielni energetycznej.

Radna Beata Lida zwracając się do **Prezesa KZRSE** pytała, czy obligatoryjny jest, że urząd skarbowy znosi podatek VAT dla gmin w takiej sytuacji.

Prezesa KZRSE odpowiedział, że na, to pytanie będzie mógł odpowiedzieć 28 września, bo sam wystąpił o taką interpretację. Sądzi, że uzyska pozytywne rozstrzygnięcie w sprawie złożonego wniosku i, że jego spółdzielnie nie będą musiały się wewnętrznie rozliczać z VAT-Em. Natomiast szereg innych spółdzielni, np. spółdzielnie mieszkaniowe mają wprost wskazane w ustawie, że ich wewnętrzne rozliczenia nie są „ovatowane” i, jak spółdzielnia wystawia rachunek spółdzielcy nie jest on „ovatowany”. Natomiast, jeżeli chodzi o spółdzielnię energetyczną, to nowa instytucja i oczekuje się interpretacji. Co prawda VAT nie jest dużym kosztem, ale oczywiście bez niego jest taniej.

Radna Beata Lida kontynuując pytała, czy należy rozumieć, że wszelkiego rodzaju działania ze strony Gminy związane z tworzeniem spółdzielni nie będą wiązały się z ponoszeniem kosztów. Radna chciała wiedzieć, czy po uruchomieniu Spółdzielni przez Gminę podmioty prywatne będą mogły również przyłączyć się do spółdzielni, czy jest jakiś przepis zabraniający takiego akcesu.

Prezesa KZRSE wyjaśnił, że kosztem w wysokości 600, 00 zł, będzie wpis do KRS. Poza tym spółdzielcy powinni wnieść jakikolwiek wkład – zazwyczaj jest, to 1.000, 00 zł – 2.000, 00 zł na podstawowe rzeczy, w tym na założenie konta bankowego. Jeśli chodzi o wynagrodzenia, oprócz księgowości, wynagrodzenia zarządu, to jest już indywidualna sprawa w każdej gminie. Często na początku są, to zarządy społeczne. Poza tym nie widzi żadnych administracyjnych kosztów ze strony Państwa względem spółdzielni, bo wszystkie raporty, kontakty, wpisy i wypisy z KOWR są bezpłatnie. W przypadku drugiego pytania dotyczącego możliwości przyłączenia się podmiotu prywatnego do spółdzielni, to przyłączyć i podłączyć się do spółdzielni będzie mógł każdy, na kogo wejście do spółdzielni wyrazi

zarząd. Natomiast istnieje jedno zagadnienie prawne, które w tej chwili jest rozpatrywane również przez ich związek, a mianowicie, czy sytuacja, kiedy Gmina stworzy tani prąd i udostępni go swoim przedsiębiorcom nie jest formą wsparcia publicznego. Dlatego wszystkie spółdzielnie, które zna, za wyjątkiem jednej na Dolnym Śląsku, unikają tego typu modelu działania. Jeżeli chcą zaprosić biznes, to przedstawiają im dane swoje doświadczenia i ten biznes sam zakłada swoją drugą spółdzielnię. Ilość spółdzielni może być nieskończona na danym terenie.

Radna Lida zwracając się do Burmistrza i nawiązując do stwierdzenia przedmówcy, że ilość podmiotów, które wejdą do spółdzielni może być nieograniczona pytała, czy zapisy wywołanej uchwały nie ograniczą możliwości w tym zakresie, mając na względzie wymienione w niej konkretne trzy podmioty tworzące spółdzielnię.

Burmistrz Więcborka wyjaśnił, że zgodnie z przepisami spółdzielnię tworzą trzy podmioty.

Prezesa KZRSE dopowiedział, że prawo spółdzielcze bazuje na tym, że spółdzielcy zmieniają się cały czas. Oznacza, to, że można ich wykreślać i dodawać. Funkcjonują dwie rzeczywistości. Pierwsza z nich – rzeczywistość prawna, tj. rejestracja w KRS, gdzie muszą być trzy podmioty prawne lub dziesięć osób prywatnych (tak stanowi ustawa o OZE). Natomiast, które liczniki i jakie wprowadzone zostaną do rozliczania w zakładzie energetycznym, to kompletnie inna warstwa, tj. warstwa, gdzie zarząd spółdzielni wysyła do zakładu energetycznego i może raz w miesiąc, takiej zmiany dokonać.

Radna Lida zapytała Burmistrza, czy nie uważa, że w uchwale powinno się dookreślić precyzyjny zakres kompetencji spółdzielni energetycznej, która ma powstać na terenie gminy Więcbork.

Prezesa KZRSE również w tym przypadku pośpieszył z wyjaśnieniami mówiąc, że razem ze statutem prześle radnym, statut decydujący, jak jest zbudowana spółdzielnia. Osobiście nie polecał wprowadzania do statutu zbyt różnych mechanizmów, gdyż zmiana statutu, to kolejny KRS i opłata 600, 00 zł i czekanie, aż zmiany wejdą w życie. Najczęściej spółdzielnie, które są zakładane przez gminy odwołują się w statucie do regulaminu zarządu, a regulamin łatwo zmienić. Jeżeli będą Państwo chcieli coś zmienić, to wystarczy decyzja zarządu spółdzielni. W zarządzie i radzie nadzorczej nie może zasiadać burmistrz, zastępca burmistrza, osoby administracyjne z gminy, które mogłyby wydawać decyzje administracyjne tej spółdzielni. Listę osób, które nie mogą być we władzach zgodnie z analizą prawną, również dostarczy do Gminy.

Burmistrz Więcborka stwierdził, że przedłożony Radzie projekt uchwały jest najbardziej optymalny. Precyzowanie zbyt wielu treści w uchwale może wymuszać podejmowanie kolejnych w sytuacji jakiegokolwiek późniejszej zmiany. Jeżeli chodzi o rozszerzenia, o których mówiła radna Lida, to wpisanie tych trzech podmiotów, jako założycielskich powoduje, to, że można praktycznie objąć wszystkie jednostki, które podlegają burmistrzowi, tj. szkoły, świetlice. Kluczowym byłoby, gdyby te korzyści finansowe, jak najszybciej mógł odnieść Zakład Gospodarki Komunalnej, bo produkcja wody, oczyszczanie ścieków, to działalności bardzo energochłonne, jeżeli chodzi o zużycie energii elektrycznej. Dlatego też w interesie Gminy jest to, aby, to, jak najszybciej zaczęło działać. Sam jest umiarkowanym optymistą, a podjęte w najbliższą środę decyzje, będzie starał się wprowadzić, jak najsprawniej. Natomiast ma świadomość, że prawdziwy efekt założenia spółdzielni energetycznej, którym Gmina będzie mogła się pochwalić w większej skali będzie wymagał

trochę czasu. W przypadku świetlicy wiejskiej w Wituni efekt będzie bardzo szybki i wymierny. Z kolei w skali gminy nie będzie on aż tak widoczny od razu.

Radna Sylwia Świerczewska – Łaznowska wskazała, że zainteresował ją temat energii wodnej i tego, że z analizy prelegenta wynika, że na terenie gminy ta opcja jednak, by się sprawdziła. Pytała w związku z tym, jak ten wariant wpływa na ekosystem. Gmina Więcbork położona jest na terenie Krajeńskiego Parku Krajobrazowego, zatem obowiązują tu pewne zakazy i nakazy. Pytanie, czy hydroelektrownia wpływa znacząco na ekosystem i stanowiłaby w tym przypadku duży problem.

Prezesa KZRSE przyznał, że nie ukrywa, iż jest bardzo zaskoczony potencjałem Gminy, jeżeli chodzi o elektrownie wodne. Stopień wodny o takiej mocy produkuje podobną ilość energii o takiej mocy, jak biogazownia, z tym, że nie wzbudza protestów mieszkańców, jest trzy razy tańsze. Wymagana jest zgoda Wód Polskich i one zajmują się tymi kwestiami ekologicznymi związanymi z przepływem ryb, itp. oczywiście w tej chwili w tych kwestiach pozostaje w dialogu z Ministerstwem Rolnictwa /.../ i z Wodami Polskimi, bo, to całkiem owa sprawa, natomiast są instytucje, np. Fundacja Wspierania Elektrowni Wodnych współpracująca z nimi w tej chwili i ta wiedza jest praktycznie wdrażana. Zatem obecnie póki, co nie ma tej wiedzy na poziomie bardzo zaawansowanym. Gmina jest trzecią gminą, gdzie ten potencjał się ujawnił, niemniej pierwsze tego typu inwestycje już się rozpoczęły. Pierwsza jest inwestycja modernizacji i uruchomienia istniejącej turbiny w Wiązownicy i tam też niezbędne są dodatkowe zgody na jej rozbudowę (w tej chwili 100 kW docelowo może być 200 kW). Znacznie więcej będzie wiadomo za dwa - trzy miesiące. W jego opinii po wizji w terenie Gmina Więcbork ma spory potencjał na, to, aby 60 % swojego zapotrzebowania na prąd zaspokoić za pomocą tego ciekłu wodnego, którego lustrował.

Zastępca Burmistrza Więcborka wyjaśnił, że wywołana uchwała jest uchwałą intencyjną, która daje Gminie Więcbork zielone światło do podjęcia działań w kierunku utworzenia spółdzielni energetycznej, dlatego też statut nie stanowi jej integralnej części. Takimi dokumentami zajmują się już sami założyciele spółdzielni, który taki statut opracowują i zgłaszają go do sądu.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpił do zaopiniowania projektu uchwały.

Obecnych 14 radnych

Opinia Komisji jednogłośnie pozytywna

Przewodniczący Komisji ogłosił pięciominutową przerwę w posiedzeniu.

Po przerwie posiedzenie zostało wznowione.

W dalszej części posiedzenia zastępca Burmistrza Więcborka omówił projekty uchwał finansowych opracowane przez Referat Finansowy UM w Więcborku

Zmiany dotyczyły:

1. Zmiany w planie dochodów i wydatków budżetowych dokonano na podstawie pisma Wojewody Kujawsko – Pomorskiego nr WFB.I.3120.3.78.2025 z dnia 12 września 2025 r. określającego plan dotacji w rozdz. 75295:

- §2030 na kwotę 10.000,00 zł z przeznaczeniem na zakup Automatycznego Defibrylatora zewnętrznego (AED). W planie finansowym wydatków budżetu zmiany ujęte zostały w §4210.
 - §6330 na kwotę 195.000,00 zł na dofinansowanie zakupu agregatu prądotwórczego 3 fazowego o mocy 20kW, agregatu prądotwórczego-mobilnego o mocy 130kW i beczkowszu do wody pitnej 5000l. W planie finansowym wydatków budżetu zmiany ujęte zostały w §6060.
2. Zmiany w planie dochodów i wydatków budżetowych dokonano na podstawie pisma Wojewody Kujawsko – Pomorskiego nr WFB.I.3120.3.73.2025 z dnia 12 września 2025 r. zmniejszającego plan dotacji (§2010) w rozdz. 85203 o kwotę 3.829,00 zł z przeznaczeniem na realizację rządowego programu „Dofinansowanie wynagrodzeń pracowników jednostek organizacyjnych pomocy społecznej w postaci dodatku motywacyjnego na lata 2024-2027”. W planie finansowym wydatków budżetu zmiany ujęte zostały w §4010, §4110 i §4120.
 3. Zmiany w planie dochodów i wydatków budżetowych dokonano na podstawie pisma Wojewody Kujawsko – Pomorskiego nr WFB.I.3120.3.73.2025 z dnia 12 września 2025 r. zwiększającego plan dotacji (§2010) w rozdz. 85219 o kwotę 3.457,00 zł z przeznaczeniem na wypłacenie wynagrodzenia za sprawowanie opieki oraz na obsługę tego zadania, zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 9 oraz ust. 2 i 3 ustawy z dnia 12 marca 2024 r. o pomocy społecznej. W planie finansowym wydatków budżetu zmiany ujęte zostały w §3110 i §4210.
 4. Zmiany w planie dochodów i wydatków budżetowych dokonano na podstawie pisma Wojewody Kujawsko – Pomorskiego nr WFB.I.3120.3.73.2025 z dnia 12 września 2025 r. zmniejszającego plan dotacji (§2030) w rozdz. 85219 o kwotę 23.287,77 zł z przeznaczeniem na realizację rządowego programu „Dofinansowanie wynagrodzeń pracowników jednostek organizacyjnych pomocy społecznej w postaci dodatku motywacyjnego na lata 2024-2027”. W planie finansowym wydatków budżetu zmiany ujęte zostały w §4010, §4110 i §4120.
 5. Zmiany w planie dochodów i wydatków budżetowych dokonano na podstawie pisma Wojewody Kujawsko – Pomorskiego nr WFB.I.3120.3.73.2025 z dnia 12 września 2025 r. zwiększającego plan dotacji (§2030) w rozdz. 85230 o kwotę 15.000,00 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań realizowanych w ramach wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu”. W planie finansowym wydatków budżetu zmiany ujęte zostały w §3110.
 6. Zmiany w planie dochodów i wydatków budżetowych dokonano na podstawie pisma Wojewody Kujawsko – Pomorskiego nr WFB.I.3120.3.73.2025 z dnia 12 września 2025 r. zwiększającego plan dotacji (§2010) w rozdz. 85502 o kwotę 309.745,00 zł z przeznaczeniem na realizację świadczeń rodzinnych, świadczenia z funduszu alimentacyjnego i zasiłków dla opiekunów. W planie finansowym wydatków budżetu zmiany ujęte zostały w §3110, §4010 i §4110.
 7. Zmiany w planie dochodów (§2030) i wydatków (§4300) budżetowych w rozdz. 80195 na kwotę 295.000,00 zł dokonano na podstawie umowy nr 120/M/2025 z dnia 20 czerwca 2025 r. dotyczącej dofinansowania pracodawcom kosztów kształcenia młodocianych pracowników, jak i na podstawie złożonego zapotrzebowania na środki na realizację tego zadania w 2025 r.
 8. Zmniejszyła się plan finansowy dochodów w rozdziale 80103 §0670 o kwotę 500,00 zł w oparciu o przeprowadzoną wstępną weryfikację możliwości wykonania planu.
 9. Zwiększa się plan dochodów w rozdziale 80104 §0950 o kwotę 3.740,00 zł w związku z wypłatą odszkodowania od ubezpieczyciela majątku za szkodę zalania pomieszczeń Przedszkola Gminnego Niezapominajka w Więcborku w wyniku deszczu nawalnego.

10. Dokonuje się następujących zmian w planie dochodów i wydatków budżetowych w związku z wpływem na wyodrębniony rachunek bankowy środków z Funduszu Pomocy na niżej wymienione zadania realizowane na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa:

- świadczenie rodzinne (pomoc przyznawana na podstawie art. 26 w rozdziale 85595 zwiększa się dochody (§2100) i wydatki (§3290) o kwotę 2.000,00 zł.

11. Zwiększa się plan dochodów (§0950) i wydatków (§4270) w rozdziale 90015 o kwotę 7.568,00 zł w związku z wypłatą końcowego odszkodowania od Ubezpieczyciela za szkodę w majątku Gminy polegającej na pożarze choinki LED na Placu Jana Pawła II w Więcborku. Odszkodowanie zostanie przeznaczone na likwidację szkody.

12. Zwiększa się plan finansowy dochodów w rozdziale 75618 §0270 o kwotę 30.743,00 zł w związku z wpływem części opłaty za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych w obrocie hurtowym. W planie finansowym wydatków budżetu zmiany ujęte zostały w rozdziale 85154 w §4010, §4110 i §4120.

13 Zwiększa się plan dochodów w następujących rozdziałach i paragrafach:

- 71095 §0830 o kwotę 7.000,00 zł (wpływ z usługi rezerwacji miejsca na targowisku miejskim w Więcborku),
- 75085§0970 o kwotę 3.560,00 zł (wpływy kwot ściągniętych egzekucyjnie od byłego pracownika),
- 75615 §0310 o kwotę 131.404,00 zł (wpływy z podatku od nieruchomości),
- 75616 §0500 o kwotę 52.000,00 zł (wpływy z podatku od czynności cywilnoprawnych),
- 75618 §0410 o kwotę 8.400,00 zł (wpływy z opłaty skarbowej),
- 75814 §0920 o kwotę 181.000,00 zł (odsetki bankowe od środków zgromadzonych na rachunku bieżącym, w tym 6.000,00 zł na rachunkach placówek oświatowych),
- 80101 §0750 o kwotę 3.000,00 zł i 80104 §0750 o kwotę 360,00 zł (wpływy z najmu pomieszczeń w placówkach oświatowych),
- 80103 §0660 o kwotę 1.100,00 zł (wpływy z opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego),
- 80104 §0830 o kwotę 500,00 zł (wpływy z usług świadczonych w placówkach wychowania przedszkolnego),
- 80113 §0830 o kwotę 1.000,00 zł (wpływy z usług najmu autobusu szkolnego),
- 85502 §2360 o kwotę 5.500,00 zł (dochody JST związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej),
- 90001 §0830 o kwotę 26.700,00 zł (wpływy z usług przesyłu wody i ścieków),
- 92695§0830 o kwotę 5.200,00 zł (wpływy z usług najmu sprzętu turystycznego w okresie letnim).

Powodem zmian jest wykonanie w/w dochodów na poziomie umożliwiającym zwiększenie o wskazane kwoty planu finansowego.

14. Dokonuje się zmian w planie finansowym wydatków w rozdziale 71035 pomiędzy §4270 a §4210 o kwotę 1.000,00 zł w związku z realizacją zadania pn.: „Prace remontowe w kaplicy na cmentarzu ofiar II wojny światowej Karolewie”, współfinansowanego środkami z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

15. Zwiększa się plan finansowy wydatków w rozdziale 75023 w §4300 o kwotę 106.000,00 zł celem realizacji umowy z firmą za usługi doradztwa podatkowego w związku

z prowadzonym postępowaniem podatkowych w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości.

16. Zmniejsza się plan wydatków inwestycyjnych w zadaniu pn.: „Zakup i montaż monitoringu w budynku Przedszkola Gminnego w Sypniewie” o kwotę 7.720,00 zł w związku z tym, iż ostateczny koszt realizacji jest niższy niż pierwotnie został założony.
17. W rozdziale 75085 i 85516 oraz dziale 801, oprócz zmian opisanych w pkt 10 i 16 uzasadnienia, dokonano zmian w planach finansowych wydatków placówek oświatowych w związku z bieżącym ich funkcjonowaniem.
18. Zwiększa się plan finansowy wydatków w rozdziale 75412 w §4210 o kwotę 2.300,00 zł w celu sfinansowania zakupu podwójnego sterownika do poduszek pneumatycznych do zestawów hydraulicznych dla OSP Więcborku.
19. Dokonuje się zmian w planie finansowym wydatków w rozdziale 85203, oprócz zmian opisanych w pkt 2 uzasadnienia, w części dotyczącej Środowiskowego Domu Samopomocy w Więcborku, pomiędzy §4210, §4220, §4300 i §4520 a §4170 o kwotę łączną 10.506,96 zł celem zabezpieczenia środków na bieżącą działalność placówki.
20. Dokonuje się następujących zmian w planie finansowym wydatków w rozdziale 85219:
 - pomiędzy §4120 a §4700 o kwotę 4.000,00 zł celem zabezpieczenia środków na szkolenia merytoryczne pracowników CUS,
 - w projekcie współfinansowanym ze środków z budżetu UE pn.: „Centrum Usług Społecznych w Więcborku” pomiędzy §4177 i §4179 a §4227, §4229, §4307 i §4309 o łączną kwotę 12.960,00 zł w celu sfinansowania zadań zaplanowanych w projekcie.
21. Zwiększa się plan finansowy wydatków w rozdziale 92109 §2480 o kwotę 258.000,00 zł jako dotację dla Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku z przeznaczeniem na działalność statutową w br.
22. Zwiększa się plan finansowy wydatków w rozdziale 92116 o kwotę łączną 54.300,00 zł z przeznaczeniem dla Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Więcborku na :
 - dotację podmiotową celem zakupu i montażu rolet przeciwsłonecznych i zaciemniających – 9.800,00 zł (§2480),
 - dotację celową na zakup sprzętu nagłośniającego (15.226,00 zł), monitora interaktywnego (17.220,00 zł), systemu Wi-Fi 6AP (6.150,00 zł) oraz montaż, konfigurację i wdrożenie w/w systemu (5.904,00 zł).

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radna Beata Kopta w odniesieniu do zwiększenia wnioskowanego przez MGOK w Więcborku i proponowanego w zmianach pytała o wspomniane przez omawiającego środki związane z wydarzeniami organizowanymi przez Samorząd Mieszkańców Więcborka, a konkretnie o szczegółowe zestawienie pozycji wydatków, które poniósł Dom Kultury, bez udziału Funduszy Samorządu.

Zastępca Burmistrza Więcborka wskazał, że zgodnie z wnioskiem i zestawieniem przedłożonym przez Dyrektora MGOK pojawiły się następujące pozycje:

- realizacja nagłośnienia koncertu Pawła Izdebskiego 9.08.2025 r. – 750, 00 zł oraz wynajem auta 350, 00 zł,
- realizacja nagłośnienia Koncertu Chóru Więcborczan 4.08.2025 r. - 750, 00 zł oraz wynajem auta 350, 00 zł,
- animacje na Festynie Osiedlowym 16.08.2025 r. - realizacja nagłośnienia 270,00 zł, oraz wynajem auta 350,00 zł,

- realizacja nagłośnienia na Koncercie Solistów Kursu Wokalnego 23.08.2025 r., 270,00 oraz 350, 00 zł wynajem auta,
- licencja filmowa 19.08.2025 r. – 820, 00 zł oraz wynajem auta 350, 00 zł, realizacja nagłośnienia 950, 00 zł, animacje 600, 00 zł,
- Animacje na Festynie Osiedlowym na Plebance 7.08.2025 r. – 600, 00 zł

Razem: 6.760, 00 zł.

Przewodnicząca RM stwierdziła, że Dyrektor planując jakiegokolwiek imprezy, czy pisząc jakiegokolwiek wnioski o dofinansowanie, czy wsparcie, już na etapie planowania tych działań powinna widzieć, czy ma zagwarantowane odpowiednie środki. Jeżeli Dyrektor pisze wniosek i nie ma zagwarantowanych tych pieniędzy, to znaczy, że coś tu jest nie tak. Uważała, że jeżeli ktoś nie ma odpowiednich środków i nie może ich dołożyć, to nie pisze takiego wniosku. Poza tym jej zdaniem Dyrektor na koniec 2024 r. miała oszczędności w kwocie 100.000, 00 zł i ten wniosek jest trochę bezzasadny. Rozumie, że chodzi o imprezy, które zorganizowane zostały również z inicjatywy radnych i jest za tym, aby, to, co było in plus było dołożone. Chodzi tu np. o projekt zagospodarowania w budynku MGOK, czy dodatkowa zorganizowana impreza, itd. Radna wskazała też, że we wniosku ujęte było pokrycie kosztów zużycia prądu w świetlicy wiejskiej w Wituni, a przecież świetlica w Wituni funkcjonuje już dwa lata, więc Dyrektor doskonale zdaje sobie sprawę, że koszt prąd w Wituni na przełomie grudnia i kwietnia, czy kiedy jest zużywane dużo prądu będzie wyższy i powinna sobie, to zaplanować w swoim budżecie, a nie dodatkowo występować o zwiększenie z tego tytułu. Proponowała, zatem, aby te wszystkie pozycje zrealizowane niejako in plus – dodatkowo, a z jej wyliczeń wynika, że to koszt około 150.000, 00 zł, uwzględnić i zwiększyć o ta kwotę budżet MGOK. Natomiast wszystkie pozostałe Dyrektor powinna sfinansować ze swojego budżetu, tym bardziej, że rok 2024 zakończył się dla Pani Dyrektor in plus w wysokości 100.000, 00 zł.

Radna Iwona Bonecka zwróciła uwagę, że bardzo ważną kompetencją i obowiązkiem dyrektora jest dobre planowanie budżetu. Dotyczy, to wszystkich jednostek podległych Burmistrzowi. Jeżeli pojawiają się dodatkowe wydarzenia i imprezy z woli społeczeństwa, bądź na podstawie decyzji radnych, to wiadomo, że trzeba za nie zapłacić.

Radna Beata Lida prosiła o informację dotyczącą pozycji ujętych we wniosku Dyrektor MGOK z podziałem na te, które były zaplanowane na 2025 r., tj. te, które wynikały z planowanego budżetu i, który został przyjęty decyzją Rady i te, które zrealizowane zostały dodatkowo – poza planem, za zgodą Rady oraz na te, które wynikały z zaniechania, niedopatrzenia i niezaplanowania. Radna powiedziała, że przychyliła się do stwierdzenia radnej Boneckiej, że dyrektor jest od tego, aby we właściwy sposób planować budżet. Oczywiście są sytuacje, których nie da się przewidzieć, zdarzenia niezależne od dyrektora, ale jeżeli dyrektor nie zaplanuje podstawowych rzeczy, to dla niej jest, to naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Burmistrz Więcborka powiedział, że jeżeli chodzi o wniosek przedłożony przez Dyrektor, to sam wielokrotnie, to podkreślał i wiedza o tym dyrektorzy jednostek, że jeżeli jest możliwość realizacji dodatkowych środków finansowych, to nawet, jeżeli one wcześniej, jako wkład własny nie były zaplanowane, na pewno Gmina będzie starała się te środki znaleźć. Między innymi, jednym z takich wydarzeń są Runowskie Dni Dziedzictwa na 700 - lecie Runowa Krajeńskiego, gdzie Dyrektor MGOK wspólnie z Kołem Gospodyń Wiejskich w Runowie Krajeńskim napisała projekt współfinansowany w ramach Programu Dotacyjnego Muzeum

Historii Polski w Warszawie „Patriotyzm Jutra”. Dofinansowanie w ramach, tego Projektu wyniosło 68.000, 00 zł, wkład własny 13.600, 00 zł. Burmistrz uważał, że jeżeli można pozyskać 70.000, 00 zł i zorganizować na prawdę ciekawe wydarzenie na terenie gminy, a w tym przypadku na terenie sołectwa Runowo Krajeńskie, to warto. Podobna sytuacja, dotyczy Projektu „Reymontowskie Impresje na Krajinie”, gdzie dofinansowanie wynosi 32.000, 00 zł, a wkład własny – 9.000, 00 zł. Kolejny Projekt; „Wygrajmy Emocje” – projekt w trakcie realizacji, gdzie dofinansowanie wynosi prawie 102.000, 00 zł, a wkład własny 6.000, 00 zł. Pozwoli sobie, też nie zgodzić się z twierdzeniem, że podstawowe rzeczy nie zostały zaplanowane, czy w budżecie nie zostały przewidziane, bo wśród wymienionych nie ma brakujących środków, np. na wynagrodzenia pracowników. Dyrektor przedstawiła bardzo szczegółowe wyliczenie pozycji, na które składa się wnioskowana kwota, a już nawet te małe kwoty po 350, 00 zł, czy 700, 00 zł powodują, że łącznie zebrała się taka kwota. Kolejną rzeczą jest fakt, że technika sceniczna w porównaniu do roku 2024 i planu, to prawie 13.000, 00 zł, a to, tzw. rider, gdzie mieszkańcy wybrali artystę, który ma wystąpić podczas „Dni Więcborka”, ten rider jest wiadomo dopiero po podpisaniu umowy, gdzie firma, która realizuje wydarzenie przedstawia, jakie warunki techniczne są niezbędne do tego, aby zrealizować, taki koncert. Kończąc wypowiedź podkreślił, że zgadza się z tym, iż pewne rzeczy są do oszacowania, ale nie w każdym przypadku. Podtrzymał przedłożony projekt zmian w budżecie, prosząc o zachowanie uwzględnionych w nim zmian.

Radna Beata Kopta odniosła się do wymienionych we wniosku Dyrektor MGOK kosztów wynajmu samochodu. W ciągu roku ten samochód wykorzystywany był do obsługi wielu imprez. Radna pytała, z jakiego transportu dotychczas korzystał MGOK.

Burmistrz Więcborka podał, że do tej pory MGOK często korzystał z transportu Gminy Więcbork, ale z uwagi na zakres zadaniowy Gminy i rozdysponowanie aut do wielu czynności na terenie całej gminy Więcbork, Dyrektor otrzymała informację, że musi sobie ten transport organizować we własnym zakresie.

Radna Kopta zastanawiała się, czy w takim przypadku, jeżeli tych imprez jest dużo w różnych miejscach, nie byłoby zasadne, żeby MGOK przeliczyło koszty i zakupiło własny środek transportu.

Burmistrz Więcborka uznał, że sprawa jest, jak najbardziej do rozważenia.

Radna Beata Lida zaznaczyła, że nikt nie neguje faktu, że Dyrektor pozyskuje środki zewnętrzne, bo chwala jej za te działania. Z ostatnich informacji uzyskanych od Przewodniczącej wynika, że jest, to kwota 213.000, 00 zł., co niewątpliwie świadczy o skuteczności pozyskiwania tych środków. Natomiast wiele rzeczy jest takich, np. kwestia podniesiona przez radną Koptę, które są warte zweryfikowania i oceny, czy nie warto jest podejść do zagadnienia kompleksowo i przy okazji oszczędzić środki przeznaczone na wynajem transportu. Ponadto radna zwrócił uwagę na pozycję dotyczącą środków czystości, na które Dyrektor ma przeznaczone 20.000, 00 zł w planie budżetu, wydaje się jej, że, to konkretna kwota.

Przewodnicząca RM powiedziała, że super, że Dyrektor pozyskuje środki i śmie też twierdzić, że Pani Dyrektor, te środki ma. Skoro pozyskuje 70.000, 00 zł, a musi dołożyć tylko 6.000, 00 zł, to kwotę na wkład na pewno ma. Ubiegły rok zakończyli z kwota 100.000, 00 zł, więc te środki na pewno ma, a na co wydaje, nie wie. Nie jest, to do końca rozliczane, a zdumiej strony być może warto, byłoby, to sprawdzić, np. poprzez kontrolę Komisji

Rewizyjnej. Kwestia do wyjaśnienia jest też rozliczanie godzin nadliczbowych oraz w dni wolne od pracy. Z jednej strony pracownicy dostają dzień wolny, z drugiej mowa jest o pracownikach obsługi, którzy otrzymują wynagrodzenie, a jednocześnie mają dzień wolny. Warto byłoby się tym zagadnieniom przyjrzeć.

Burmistrz Więcborka podchwycił sugestię radnej i złożył wniosek formalny do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przeprowadzenie stosownej kontroli w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Więcborku w zakresie udzielonej dotacji Gminnej jednostce kultury.

Radny Andrzej Wenda, jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej biorąc pod uwagę powyższy wniosek rozumiał, że w tym momencie decyzja o przegłosowaniu wnioskowanej przez MGOK kwoty zostaje zawieszona do czasu przeprowadzenia kontroli.

Burmistrz Więcborka sprostował, że kontrola oczywiście będzie w czasie uzgodnionym przez skład Komisji Rewizyjnej, to też są konkretne procedury, natomiast dziś przedłożony projekt zmian w budżecie podtrzymuje w całości.

Radny Andrzej Wenda przypomniał, że interpelował w sprawie przeciekającego na świetlicy w Lubczy dachu, gdzie sprawa robi się bardzo poważna. Być może Dyrektor MGOK zaproponowała jakąś poważną kwotę celem usunięcia tej usterki.

Przewodnicząca RM złożyła w tym miejscu wniosek formalny, aby, kwotę zaproponowaną przez Dyrektora Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku pomniejszyć o tę kwotę, którą MGOK miał na koniec 2024 r, tj. o 100.000, 00 zł. Zatem zmiany w budżecie powinny wynosić 158.000, 00 zł, a 100.000, 00 zł powinno zostać pokryte kwotą, którą Dom Kultury miał na koniec roku 2024.

Radna Lida stwierdziła, że skoro na koniec roku MGOK miał 100.000, 00 zł, to ta kwota wpłynęła z powrotem na konto Gminy Więcbork, czy zostały na koncie MGOK. Co się z nimi stało?

Przewodnicząca RM odpowiedziała, że jest to dotacja i pozostała ona na koncie MGOK w Więcborku.

Burmistrz Więcborka przekazał, że środki przekazywane do Miejsko – Gminnego Ośrodka kultury są rozliczane i ma nadzieję, że Komisja Rewizyjna zgodnie z jego wnioskiem, to sprawdzi. Jeżeli będą jakieś sugestie warto, to sprawdzić, chociażby kwestię, bądź niekoniecznie zakupu samochodu. Kluczową rzeczą jest natomiast, że środki dysponowane dla MGOK w Więcborku nie pozostają tam na rachunku bankowym i ktoś otrzymuje premię za, to, że osiągnął jakiś zysk, czy nie wydatkował wszystkich środków pieniężnych. Nikt sobie żadnych dodatkowych wypłat z tego tytułu nie robi. Nawet, gdyby się okazało, że na koniec roku zostało 100.000, 00 zł, to one nie przepadają tylko są na dalszą działalność MGOK.

Przewodnicząca RM ad vocem podkreśliła, że nie powiedziała tego, że Dyrektor wydaje te środki na wypłaty, czy nagrody. Powiedziała natomiast, że skoro Dyrektor ma 100.000,00 zł in plus, to ten wniosek złożony do Rady można o tą kwotę pomniejszyć, a na koniec roku zweryfikuje się sytuację. Radna w tym kontekście mówiła również o tym, że radni często zastanawiają się, czy na jakąś drogę, czy inne zdanie inwestycyjne przeznaczyć 100.000, 00 zł

lub 200.000, 00 zł, a w tej chwili mają lekką ręką przeznaczyć 258.000, 00 zł wydać na Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury. Powtórzyła też, że należy poczekać do końca roku i wówczas ocenić sytuację finansową jednostki, która być może się zmieni. Poza tym stwierdziła, że 100.000, 00 zł, o którym była mowa, nie zniknęło z konta, a na coś zostało przez Dyrektora zadysponowane. Skoro pisze, że musi wykonać, jakieś dodatkowe rzeczy, to te pieniądze w budżecie MGOK są i o tyle można pomniejszyć kwotę wnioskowaną. Przecież ostatecznie MGOK nie musi być in plus na koniec roku, a może zamknąć się na zero.

Radna Bonecka była zdania, że radni cały czas za mało wiedzą w temacie, tzn. nie wiadomo, np., jak w ciągu roku zadysponowana została kwota 100.000, 00 zł, o której mówiła Przewodnicząca RM. Być może uwzględnienie wniosku Przewodniczącej RM o pomniejszenie kwoty z wniosku spowoduje, że nie będzie środków na zapłacenie wszystkich zobowiązań w nim wskazanych.

Burmistrz Więcborka raz jeszcze zaznaczył, że swoją propozycję zmian w budżecie podtrzymuje. Zapewnił, że wszystko jest rozliczane niezależnie od tego, czy będzie, to w grudniu czy styczniu Dyrektor przedstawi Radzie sprawozdanie finansowe, z którego będzie wynikał bilans otwarcia i bilans zamknięcia, koszty i wydatki oraz dotacja, jaką Jednostka Kultury otrzymała. W tej chwili nie pamięta, jaki wniosek i na, jaką kwotę Dyrektor składała i, czy otrzymała 100% wnioskowanej dotacji i nie może odpowiedzieć na to pytanie. Może jednak powiedzieć, że z jego doświadczenia wynika, że zarówno dyrektorzy jednostek, jak i kierownicy referatów i jednostek składają zapotrzebowanie – plan finansowy, ale ono nie zawsze w 100% jest odzwierciedlone w projekcie budżetu Gminy Więcbork i o tym również należy pamiętać. Burmistrz powiedział również, że środki wydatkowane przez Dom Kultury na pewno będą rozliczone przed Radą, co do grosza.

Radna Lida stwierdziła, że rozumie, co chciał powiedzieć Burmistrz, natomiast ona odbiera, to w ten sposób, że Dyrektor wychodzi z założenia, że obojętnie, co by nie zrobiła, Burmistrz, to uwzględni, przedstawi Radzie na Komisji, a ta to zaakceptuje i Ośrodek Kultury środki otrzyma. Według niej tak, to być nie może i dziś czuje dyskomfort w tej kwestii. Ten wniosek Dyrektor MGOK, który udostępniał radnym Przewodnicząca RM powinien trafić do radnych z chwilą, kiedy otrzymał go Burmistrz Więcborka, aby wszyscy mogli się z nim zapoznać.

Przewodnicząca RM wskazała na jeszcze jedną kwestię, tj., jeżeli teraz Rada przyzna, to 258.000, 00 zł, to już tej kwoty nie odzyska. Nie będzie, to mechanizm taki, że po weryfikacji Komisji Rewizyjnej i, np. stwierdzeniu jakiś nieprawidłowości, te pieniądze zostaną cofnięte. Pytała, dlaczego Dom Kultury, jako Jednostka ma zamykać się na koniec roku in plus? Stąd też jej propozycja, aby te 100.000, 00 zł było niejako kredytem na, to, co Pani Dyrektor w tej chwili chce, dajemy 150.000, 00 zł., a potem zweryfikuje się, jaka będzie sytuacja. Taki jest jej wniosek.

Radna Bonecka powtórzyła, że według niej cały czas nie wiadomo, jak te 100.000, 00 zł in plus z końca 2024 r. zostały w roku bieżącym rozdysponowane. Dlatego też uważała, że należy te wnioskowane 258.000.000, 00 zł zaakceptowane, przy założeniu, że Komisja Rewizyjna przeanalizuje wydatkowanie środków, a Dyrektor na koniec roku zda Radzie sprawozdanie z wykonania budżetu. Jeżeli ostatecznie okaże się, że jest jakaś nadwyżka ze 100.000, 00 zł z ubiegłego roku, wówczas będzie się, to miało na uwadze akceptując plan wydatkowy funkcjonowania MGOK na rok 2026.

Radna Sylwia Świerczewska – Łaznowska pytała, czy, to nie jest tak, że raport kasowy końcowy po roku jest i budżet zaczyna się od zera? To znaczy, czy Dyrektor nie musi rozliczyć się do zera z przyznanego planu finansowego na dany rok, a to, co zostanie wraca do Gminy? Radna pytała też, jak wygląda, to zwyczajowo w innych instytucjach. Jeżeli występuje się o środki zewnętrzne, te instytucje zwyczajowo ten wkład własny mają ze swojego budżetu, czy zawsze Rada ten wkład w ramach zmian w budżecie akceptuje.

Burmistrz Więcborka odpowiedział, że jeżeli są, to podmioty Gminy Więcbork, to środki finansowe pochodzą z dotacji Gminy Więcbork.

Chodzi o to, czy w takim przypadku za każdym razem te środki są niejako dokładane do dotacji, gdy uda się zdobyć jednostce podległej, jakieś środki zewnętrzne - **pytała radna Świerczewska – Łaznowska**.

Burmistrz Więcborka podał, że tak właśnie się dzieje. Był taki przypadek, kiedy, np. Dyrektor Miejsko – Gminnej Biblioteki Publicznej w Więcborku mogła pozyskać dodatkowe środki na zakup pozycji książkowych i takie zwiększenie też wówczas było. Odnosząc się do wypowiedzi radnej Lid i stwierdzenia, że Dyrektor MGOK składa wniosek do Burmistrza, ten go każdorazowo akceptuje przedkłada Radzie i ma pewność, że zostanie on uwzględniony, Burmistrz zadał pytanie, dlaczego nie ma takich wątpliwości i uwag, kiedy z podobnym wnioskiem występuje Dyrektor Miejsko – Gminnej Biblioteki Publicznej w Więcborku? Dyrektor MGBP w Więcborku również złożyła wniosek do niego, jako do organu prowadzącego, który analizuje ten wniosek i jeżeli uważa, że ten jest warty rozpatrzenia i uznania przedkłada go Radzie Miejskiej w Więcborku w postaci zmian w budżecie. Sytuacja dokładnie taka sama.

Zdaniem Przewodniczącej RM różnica widoczna jest gołym okiem, ponieważ Dyrektor MGBP zwróciła się o coś dodatkowego, co będzie chciała zrealizować, a Dyrektor Domu Kultury w swoim wniosku wiele przedstawionych rzeczy już zrealizowała, tj. wydała pieniądze, a teraz zwróciła się do Rady, aby te środki jej dołożyć. Zatem, Dyrektor Biblioteki najpierw zapytała, czy może dokonać określonych zakupów i wykonać określone zadanie inwestycyjne, a to jest znacząca różnica.

Burmistrz Więcborka powiedział, że Dyrektor MGOK zrealizowała w większości zadania, które w trakcie roku budżetowego na nią dodatkowo nałożono, tj. występ Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, czy występ artysty na „Zakończenie Lata”. Jeżeli chodzi o kwestię współudziału w Projekcie organizowanym przez Samorząd Mieszkańców, sam przekazał Dyrektor, że, jak najbardziej Jednostka powinna się w, to włączyć. To są dodatkowe koszty również we wniosku wskazane.

Radna Świerczewska – Łaznowska przypomniała, że nie uzyskała odpowiedzi od Burmistrza na zadane pytanie, dotyczące kwoty 100.000, 00 zł i kwestii związanych z praktyką księgowego rozliczaniem środków pozostałych na koniec roku.

Burmistrz Więcborka ustosunkowując się do powyższego wskazał, że jeżeli dotacja nie jest wykorzystana w całości, przechodzi na kolejny rok pozostając na koncie danej instytucji (stanowi bilans otwarcia danej jednostki) i jest rozliczana w kolejnym roku budżetowym.

Radna Dorota Wnuk powiedziała, że na ten moment nie wiadomo, co z tymi 100.000, 00 zł jest, ale pamięta wcześniej były dyskusje, że w Domu Kultury za mało się dzieje i były też

głosy, że jeżeli będzie się coś działo Dyrektor ma wnioskować, a Rada będzie się przychylić do propozycji. Teraz z kolei odnosi wrażenie, że cokolwiek Dyrektor MGOK, by nie zrobiła, to jest źle i to jej się nie podoba. Zastanawiała się, dlaczego takich obiekcji nie ma, np. w stosunku do wniosków składanych przez Dyrektor Miejsko – Gminnej Biblioteki Publicznej w Więcborku. Ta sytuacja, jej zdaniem, robi się nieprzyjemna.

Przewodniczący Komisji powiedział, że w jego ocenie, biorąc pod uwagę wyjaśnienia Burmistrza, należy uwzględnić, że ten projekt uchwały złożył Burmistrz, podpisała Pani Skarbnik jest, to zweryfikowane pod względem merytorycznym i ocenione, czy jest zasadne czy nie. Poza tym Burmistrz jest pracodawcą Dyrektor MGOK i jeżeli ten wniosek zawierałby wydatki, które miałyby jakieś znamiona niezasadności, to również jest oceniane. Osobiście ufa Burmistrzowi w tej sprawie. Owszem, zastanawiająca jest jego zdaniem kwota i skala tych nieprzewidzianych wydatków, ale te sprawy pozostawia do oceny Burmistrzowi, jako pracodawcy Dyrektor MGOK w Więcborku.

Burmistrz Więcborka przypomniał, że radni podnosząc głos, jako wstrzymujący praktycznie nie wyrażają opinii. Prosił, zatem, aby zachować formułę „za” lub „przeciw”.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpił w pierwszej kolejności do głosowania nad wnioskiem formalnym złożonym przez Przewodniczącą Rady Miejskiej w Więcborku.

Obniżenia w planie wydatków kwoty 258.000, 00 zł o kwotę 100.000, 00 zł, która stanowiła nadwyżkę z roku 2024.

Obecnych 14 radnych

Za wnioskiem głosowało	- 2 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 7 radnych
Przeciwnych wnioskowi	- 5 radnych

Wniosek upadł

Następnie Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad omówionym projektem uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na rok 2025.

Obecnych 14 radnych

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 6 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 6 radnych
Przeciwnych	- 2 radnych

Opinia do projektu pozytywna

b) w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Więcbork.

Wywołanie projektu zmian wynika przede wszystkim z konieczności aktualizacji wskaźników, które dotyczą WPF oraz wprowadzenia zadania dotyczącego zadania, pn.: „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa oraz zmiany sposobu użytkowania budynku

gospodarczego na potrzeby Centrum Usług Społecznych w Więcborku”. W tym przypadku zaktualizowano limit wydatków przypadających na rok 2026 o kwotę 350.000, 00 zł. Jednocześnie wykreślono z dokumentu zadanie, pn.: „Budowa dróg gminnych wraz z siecią kanalizacji deszczowej w ulicy Leszka Białego, Leszka Czarnego, Mieszka I, Władysława Łokietka i Bolesława Krzywoustego w Więcborku” z uwagi na wykonanie tego zadania w roku 2024.

Projekt nie wywołał dyskusji.

Przewodniczący Komisji przystąpił do zaopiniowania projektu uchwały.

Obecnych 14 radnych

Opinia Komisji jednogłośnie pozytywna

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości gruntowej omówił Kierownik Referatu Inwestycji, Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami UM w Więcborku p. Michał Bąk.

Projekt wywołany został w celu uregulowania spraw związanych z gospodarką nieruchomościami, a dokładnie działką stanowiącą ciągu komunikacyjnego w ulicy Potulickich w Więcborku. Dokument zakłada odpłatne nabycie nieruchomości oznaczonej nr geodezyjnym 37/1 obręb Więcbork 3 o powierzchni 88m², której właścicielem jest obecnie osoba fizyczna. Powyższa działka jest przeznaczona pod ciąg pieszo – komunikacyjny, który jest zabudowany kostką betonową w obramowaniu z krawężników. Wartość ww. nieruchomości została wyceniona na kwotę 10.840, 00 zł.

Projekt nie wywołał dyskusji.

Przewodniczący Komisji przystąpił do zaopiniowania projektu uchwały.

Obecnych 14 radnych

Opinia Komisji jednogłośnie pozytywna

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia lokalnego programu pomocy społecznej pn. „Lokalny plan deinstytucjonalizacji usług społecznych dla Gminy Więcbork na lata 2025-2027” przedstawiła Dyrektor Centrum Usług Społecznych w Więcborku p. Hanna Półgęsek.

Dyrektor Centrum Usług Społecznych przedstawiła krótką prezentację multimedialną dla radnych dotyczącą przedmiotu omawianego projektu uchwały całości oraz zagadnienia i jego realizacji na terenie gminy Więcbork.

Pojęcie deinstytucjonalizacji w Centrach Usług Społecznych (CUS), to proces polegający na odejściu od tradycyjnej, instytucjonalnej opieki całodobowej na rzecz wsparcia w środowisku lokalnym. CUS odgrywa tu kluczową rolę, integrując i rozwijając lokalne usługi społeczne, aby umożliwić osobom potrzebującym pozostanie w swoich domach i społecznościach. Głównym celem jest zapewnienie powszechnego dostępu do zindywidualizowanej pomocy,

takiej jak opieka, wsparcie psychospołeczne czy usługi edukacyjne, realizowanej w miejscu zamieszkania

Kluczowe założenia deinstytucjonalizacji w CUS:

- **Przesunięcie z instytucji do środowiska:** Zamiast umieszczania osób w placówkach opieki całodobowej, CUS ma za zadanie organizować wsparcie w ich naturalnym środowisku – w domu, rodzinie i lokalnej społeczności.
- **Indywidualne podejście:** Proces zakłada dostosowanie usług do konkretnych potrzeb i możliwości każdej osoby, zamiast stosowania ujednoliconych, instytucjonalnych standardów.
- **Integracja i koordynacja usług:** CUS, jako lokalna jednostka, integruje i koordynuje różnorodne usługi społeczne (np. opiekuńcze, wspierające, edukacyjne, zdrowotne, prorodzinne), co ma zapewnić kompleksową pomoc.
- **Rozwój usług środowiskowych:** Celem jest stworzenie i rozwój szerokiej gamy usług świadczonych w środowisku zamieszkania, co prowadzi do zmniejszenia zapotrzebowania na opiekę stacjonarną.
- **Wzmocnienie praw i godności:** Deinstytucjonalizacja, realizowana w ramach CUS, ma na celu poszanowanie praw i potrzeb osób wymagających pomocy, umożliwiając im zachowanie autonomii i godności poprzez pozostawanie w swoim środowisku

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radna Beata Kopta przekazała, że bardzo cieszy się z inicjatywy, która będzie miała miejsce 26 września 2025 r., tj. „Teatr na poduchach” propozycja dla najmłodszych mieszkańców gminy Więcbork. w ostatnim czasie dochodziło do niej sporo głosów, że brakuje wsparcia przez CUS skierowanego do dzieci, a szczególnie do dzieci z niepełnosprawnościami. Cieszy się, że obok działań Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury i Miejsko – Gminnej Biblioteki Publicznej również Centrum Usług Społecznych w Więcborku rozwija aktywności względem tej grupy mieszkańców.

Dyrektor CUS w odpowiedzi przypomniała o działalności Świetlicy Środowiskowej „UŚMIECH”, gdzie dzieje się bardzo dużo rzeczy skierowanych głównie do dzieci z niepełnosprawnościami, ale nie tylko i warto o tych inicjatywach mówić. Poza tym CUS całkiem niedawno zorganizował Rajd Rowerowy na zakończenie wakacji, gdzie oprócz osób dorosłych (30 uczestników). Do których głównie skierowana była propozycja, pojawiło się czworo - pięcioro dzieci. Wówczas też rozmawiano z rodzicami, co można byłoby zrobić, żeby zachęcić rodziny do wyjścia z dziećmi. Na pewno są osoby chętne i zaangażowane do uczestnictwa w podobnych aktywnościach. Natomiast mimo takiego wspaniale zorganizowanego Rajdu Rowerowego dla mniej i bardziej zaawansowanych dzieci było zaledwie czworo – pięcioro. Niemniej uważała, że im więcej będzie podobnych propozycji tym skuteczniej będzie dotrzeć do tych osób i zachęcać do udziału. Niedawno również podjęto inicjatywę, którą realizował Organizator Społeczności Lokalnej, gdzie na Stadionie Miejskim zorganizowany został happening dotyczący zachowania się innych osób w stosunku do osób niepełnosprawnych. Miało, to na celu pokazanie, w, jaki sposób osoba zdrowa będzie radziła sobie z problemami, z, jakimi boryka się osoba niepełnosprawna Wydarzenie odbywało się z udziałem wolontariuszy i mieszkańców, a odzew względem inicjatywy był bardzo duży i bardzo pozytywny. Takich przedsięwzięć będzie realizowanych coraz więcej, bo pomysłów jest mnóstwo, a jedyne, czego brakuje, to czasu.

Radny Tomasz Bykowski zauważył, że w ostatnim czasie widoczna jest bardzo dobra praca wykonywana przez Centrum Usług Społecznych. Te działania nie tylko pomagają ludziom, którzy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji, ale również integrują lokalną społeczność. Przekaz Dyrektor jest bardzo budujący, aczkolwiek patrząc w szerszym kontekście, ten ujemny przyrost naturalny i aspekt starzenia się społeczeństwa oraz odpływ młodych ludzi do większych miast na dłuższą metę nie nastraja optymistycznie. Niemniej prowadzone przez Centrum działania chronią osoby objęte opieką socjalną, a jest takich osób ponad 10% ogółu mieszkańców gminy Więcbork. Radny życzył też wszystkiego dobrego dla dalszej działalności Jednostki.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpił do zaopiniowania przedstawionego projektu uchwały.

Obecnych 14 radnych.

Opinia Komisji jednogłośnie pozytywna

W kolejnej części posiedzenia **Dyrektor Centrum Usług Społecznych w Więcborku p. Hanna Półgęsek** omówiła Raportu z monitoringu Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych /dane za rok 2024/.

Raport stanowi podsumowanie działalności wszystkich jednostek działających na terenie gminy Więcbork. Centrum Usług Społecznych jest instytucją, która zbiera wszystkie informacje i dzięki temu przedmiotowy Raport powstaje. Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych skupia się na misji. W tej misji Gmina Więcbork ma wpisane, cyt.: „Budujemy silną rodzinę, przeciwdziałamy różnym formom marginalizacji i wykluczenia społecznego, podnosimy jakość życia mieszkańców, stwarzamy warunki do rozwoju oraz integrujemy społeczność lokalną”. Dyrektor CUS wyraziła nadzieję, że misja, którą uwzględnia Strategia, na terenie gminy Więcbork jest realizowana na poziomie zadawalającym. Natomiast w Strategii działania skupiają się na różnych celach strategicznych i operacyjnych.

Radni otrzymali w materiałach na posiedzenie szczegółowy dokument - Raport, stanowiący Załącznik do niniejszego Protokołu – dostępny do wglądu w biurze RM oraz na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Więcborku w zakładce „Protokoły”.

W związku z powyższym Dyrektor Centrum Usług Społecznych w Więcborku skupiła się na najważniejszych zagadnieniach sporządzonego Dokumentu.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Burmistrz Więcborka ze swej strony podziękował i na ręce Dyrektor złożyć wyrazy uznania zarówno dla niej, jak i pracowników CUS za ich zaangażowanie. Mówił, że dziś nie ma już wątpliwości, co do wcześniej podjętej decyzji o przekształceniu Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych, który daje duży wachlarz nowych możliwości realizacji przedsięwzięć oraz rozwiązywania problemów społecznych, o których mówiła Dyrektor. Jeżeli radni podejmą uchwałę dotyczącą zwiększenia wydatków na budowę Centrum Usług Społecznych, to na początku października zostanie podpisana umowa z wykonawcą zadania i przekazanie placu budowy. Uruchomienie dwóch mieszkań

wspomaganych jest rzeczą bardzo oczekiwaną, choć jest świadomość tego, że potrzeb w tym zakresie jest znacznie więcej, ale od czegoś należy zacząć. Poza tym wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, to też cenna inicjatywa, a MGOP nie mógłby czegoś, takiego prowadzić w przeciwieństwie do Centrum Usług Społecznych, które takie możliwości ma. Burmistrz wspomniał również, że gdzieś w perspektywie pojawiają się możliwości aplikowania o środki, które pozwoliłyby wykonać nadbudowę budynku CUS, który za chwilę zacznie się budować. Pozwoli, to wykonać dodatkowe piętro, gdzie byłyby umieszczone dodatkowe mieszkania chronione. Oczywiście trzeba mieć też gotowość techniczną, czyli przygotować stosowną dokumentację. Projektant budynku, który ma powstać zapewnia, że przygotowany dokument pozwoli również na docelową rozbudowę o jedną kondygnację, tak, aby rzeczywiście w przyszłości móc aplikować o środki na budowę mieszkań wspieranych. Żeby spać, to w całość gotowy już jest projekt na Centrum Wsparcia Rodziny, tj. obiekt, który też jest w sferze zamierzeń, a miałby on mieścić, między innymi, Świetlicę Środowiskową w Więcborku, a tym samym zwiększyć ilość dzieci objętych opieką tej Placówki. Burmistrz Więcborka podziękował również radnym za podjęcie niezbędnych uchwał, które sprawiły, że inwestycja, o której mowa powyżej, mogła dojść do skutku.

Radna Sylwia Świerczewska – Łaznowska powiedziała, że bardzo kibicuje tej inwestycji, która ma powstać, tj. budynkowi Centrum Wsparcia Rodziny, bo potrzeba jego powstania jest ogromna. Kolejnym słusznym krokiem byłoby na pewno zwiększenie powierzchni dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Więcborku, gdzie uczniowie kończący Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy, mają trudność dostania się do tej opieki dziennej w Placówce. Radna poinformowała również, że Specjalny Oddział Szkolno – Wychowawczy, w którym pracuje, jako Dyrektor i z ramienia Powiatu jest koordynatorem prowadzi wczesne wspomaganie rozwoju dziecka Rządowy Program „Za Życiem” i obecnie w ramach tych działań Placówka ma pod opieką 24 maluszki z terenu miasta i gminy Więcbork. Odbywa się to w ten sposób, że w godzinach popołudniowych prowadzone są zajęcia specjalistyczne: logopedyczne, integracji sensorycznej, pedagogiczne i rehabilitacyjne.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i podziękował Dyrektora za przedstawienie Raportu.

W sprawach różnych radna Lida mówiła o kruszywie, które było przydzielane na sołectwa, a które służyło naprawie znajdujących się na ich terenie dróg gruntowych. Kiedyś było, to niejako pół na pół, czyli połowę dawała Gmina Więcbork, połowę finansowało sołectwo. Radna chciała wiedzieć, czy system ten nadal funkcjonuje.

Burmistrz Więcborka odpowiedział, że rzeczywiście w poprzednim roku, to nie funkcjonowało, natomiast na rok 2026, to, co w funduszach sołeckich będzie zabezpieczone na kruszywo, będzie zadysponowane zgodnie z ustaleniami z sołtysami danych sołectw. Tak działa się również w tym roku. Natomiast nie ma sytuacji takich, żeby oprócz tego żaden materiał na drogi gminne nie trafiał. Jeżeli jest taka potrzeba, to poza środkami zabezpieczonymi w ramach funduszy sołeckich, są dysponowane również transporty w ramach środków budżetu Gminy Więcbork. Burmistrz nadmienił również, że fundusz sołecki, to też element budżetu Gminy Więcbork.

Radna Lida zaznaczyła, że nie kwestionuje tego, co powiedział Burmistrz, niemniej zawsze było mówione, że sołectwo Peperzyn ma najwięcej dróg gruntowych i są one zrobione, ale są takie odcinki: Peperzyn, Karolewo, gdzie ciągle jest spory problem. W tych konkretnych miejscach zapotrzebowanie jest ciągłe, niezależnie od tego ile kruszywa, by się tam nie

rozdysponowało. Zbliża się pora jesienna i mieszkańcy tych terenów na pewno będą zgłaszać problem.

Burmistrz Więcborka raz jeszcze doprecyzował, że corocznie w funduszach sołeckich znajdowały się fundusze na bieżące trzymanie dróg. Dotychczas ten system funkcjonował dobrze i przez te wszystkie lata efekty tej współpracy sołectwo/ Gmina Więcbork w tym zakresie działało na tyle dobrze, że efekty są widoczne. Gruntowe drogi gminne są na dziś w stanie, co najmniej dobrym. Oczywiście pojawiają się dziury, pojawia się tarka, ale pojawiają się też wnioski o montaż progów spowalniających na drogach gruntowych, co świadczy, o jakości tych dróg, bo jeżeli droga jest dobrze utwardzona, to te prędkości użytkowników zdecydowanie wzrastają. Poza tym radni sami doskonale wiedzą, że niejednokrotnie w trakcie roku budżetowego środki na rozdział 60016 są bardzo często zwiększane. Zwiększenie następuje, dlatego, że Gmina stara się utrzymać drogi w, jak najlepszym stanie i inwestować w nie. Dla niego kluczowe jest, aby podobnie, jak w przypadku budżetu Gminy, gdzie założono, że drogi są jednym z priorytetów, fundusze sołeckie również odzwierciedlały, te bezpośrednie potrzeby. Fundusz sołecki powinien odzwierciedlać, to, co w danym sołectwie jest najpilniejsze. Jeżeli 60% - 70 % zostanie przeznaczone w nim na różnego rodzaju spotkania kulturalne, integracyjne i pozostałe, a 20% - 30 % na inwestycje drogowe, czy bieżące utrzymanie dróg, to jest, to sygnał, że te nawierzchnie są w bardzo dobrym stanie i widocznie mieszkańcy nie widzą potrzeby zabezpieczania na ten cel większych środków. Burmistrz p[odkreślił, że, to, co zadysponują mieszkańcy na zebraniu sołeckim decydując o funduszu sołeckim jest dla Gminy pewną wytyczną jego priorytetów. Nie może być sytuacji, kiedy sołectwo, mimo, że wie, że stan dróg jest zły, przeznacza środki funduszu na inne cele, cedując całkowicie zadania drogowe na Gminę Więcbork. Należy pamiętać przy tym, że fundusz sołecki, to też środki Gminy Więcbork.

Radny Wenda zwrócił uwagę, że na zebraniach sołeckich pamięta, że była taka umowa mówiąca o tym, że jeżeli sołectwo przeznaczy 50% środków na inwestycję drogową drugie 50% sfinansuje Gmina Więcbork. Być może ta zasada przestała obowiązywać.

Burmistrz Więcborka odpowiadając na powyższe stwierdził, że w swojej wypowiedzi tego nie zanegował. Pamięta, że bodajże dwa lata temu na zebraniach sołeckich, kiedy padło pytanie, czy nadal ten mechanizm stosujemy odpowiadał, że nie, bo wówczas stan budżetu Gminy Więcbork na, to nie pozwalał. Zmieniając temat poinformował również radnych, że dobiega końca przebudowa i rozbudowa budynku Przedszkola na Klub Dziecięcy Nr 2 w Więcborku. Prace inwestycyjne praktycznie są na ukończeniu i na tym etapie są już wnioski o odbiory i realnym jest termin uruchomienia Klubu od 1 października 2025 r. Jest to dobra informacja dla niego, jak i dla rodziców dzieci oczekujących na przyjęcie do Klubu Dziecięcego Nr 2. Poza tym uruchomione zostało postępowanie rekrutacyjne uzupełniające, ponieważ są jeszcze wolne miejsca w Klubie Dziecięcym. Burmistrz odniósł się również do kwestii uszkodzeń muralu na budynku Szkoły Podstawowej Nr 2 w Więcborku mówiąc, że na poprzednim posiedzeniu informował, że stanowiska Lasów Państwowych i Gminy Więcbork w tej kwestii są całkowicie rozbieżne, natomiast dziś sprawa jest na etapie niełatwych negocjacji i rozmów, tak, aby uniknąć postępowania procesowego – sądowego. Dziś przedmiotem uwagi jest propozycja, że wartość muralu (wymalowania od nowa), to koszt około 40.000, 00 zł i połowę tej kwoty miałyby pokryć Nadleśnictwo Runowo, połowę Gmina Więcbork. Z kolei według ustaleń stary tynk należy usunąć, położyć nowy. Wartość takich prac na dzień dzisiejszy jest wyceniona na kwotę 44.000, 00 zł i w tym przypadku jest propozycja Lasów Państwowych, w ramach, której Nadleśniczy wnioskuje o dodatkowe

środki na inwestycje drogową na terenie Runowa Krajeńskiego w kwocie 50.000, 00 zł. Jeżeli to się uda Nadleśnictwo przeznaczy, tą kwotę na drogę gminną, a Gmina Więcbork sfinansuje nowy tynk na części pod mural, na budynku Szkoły Podstawowej Nr 2.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy na wypadek podobnej sytuacji w przyszłości jest możliwość pozyskania jakiejś gwarancji wykonania tych prac, czy takiej możliwości nie ma.

Burmistrz Więcborka wyjaśnił, że jeżeli prace będą zlecane, najprawdopodobniej Gmina będzie chciała, aby odpowiedzialność wzięła na siebie firma realizująca zadanie, podobnie, jak w przypadku wykonania muralu na Placu Jana Pawła II (firma, która wygrała przetarg zlecała wykonanie muralu i jest 6 lat gwarancji).

Radna Lida zapytała z kolei o ubezpieczenie samego budynku na wypadek uszkodzeń ścian zewnętrznych.

Burmistrz Więcborka wskazał, że takich możliwości nie widzi i wydaje się, to mało realne, ale na pewno zostanie to również przeanalizowane. Podziękował radnej za sugestię.

Na tym posiedzenie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodniczący Komisji
Budżetu i Finansów**

/-/ Krzysztof Sławek